

Prof. dr hab. Eugeniusz Mironowicz

Uniwersytet w Białymstoku

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Lacek,
Białoruska opozycja polityczna na emigracji po 1990 roku,
UKSW, Warszawa 2023, ss. 266**

Praca doktorska Sylwii Lacek o współczesnej białoruskiej emigracji politycznej dotyczy tematu posiadającego śladowe odzwierciedlenie w literaturze naukowej nie tylko w Polsce, lecz także na Białorusi. Podstawą do napisania rozprawy posłużyły materiały publicystyczne, wywiady z przedstawicielami emigracji, literatura wspomnieniowa oraz opinie eksperckie. Te ostatnie często były budowane z pominięciem procesu towarzyszącego żmudnym dociekaniom naukowym. Treść pracy pozwala stwierdzić, że Autorka dostrzegła ograniczony zasób istniejących źródeł wiedzy, lecz dokładała starań, aby na ich podstawie budować obraz białoruskiej emigracji zbliżony do rzeczywistości.

We *Wstępie* określiła problemy badawcze, które sformułowała w postaci sześciu pytań. Główny problem zawarła w pytaniu: czy emigracja posiada koncepcję narodu białoruskiego i przyszłego systemu politycznego i jakie posiada szanse realizacji. Nie mniej ciekawe pytanie dotyczy wpływu emigracji politycznej na kształtowanie istniejącego ustroju na Białorusi. W tym przypadku odpowiedź jest najłatwiejsza, gdyż przeszłość poszczególnych emigrantów jest dość dobrze znana z różnych przejawów ich działalności politycznej. Kolejne pytania dotyczą ośrodków tworzonych przez emigrantów, planów powrotu na Białoruś, ich wizji przyszłości oraz stopnia konsolidacji myśli politycznej.

Hipotezy badawcze korespondujące z pięcioma ostatnimi pytaniami wskazują na dobre rozpoznanie nastrojów wśród białoruskich emigrantów. Autorka stwierdza, że „emigracja polityczna miała znaczący wpływ na proces kształtowania się ustroju politycznego na Białorusi”. Precyzyjniejsze byłoby określenie mówiące, że chodzi o znaczącą część tej emigracji. Druga hipoteza mówi, że emigracji udało się utworzyć kilka ośrodków, które dbają o zachowanie białoruskiej tożsamości narodowej wśród uchodźców, trzecia, że Białorusini traktują swoją obecność poza granicami ojczyzny jako stan tymczasowy, Logicznie sprzeczna z trzecią hipotezą jest czwarta, która zakłada istnienie pesymistycznej wizji przyszłości

Białorusi. Piąta przewiduje brak usystematyzowanej wiedzy o myśli politycznej współczesnej białoruskiej emigracji.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Odpowiedź na postawione pytania badawcze znajduje się w trzech ostatnich. Pierwszy stanowi prezentację wiedzy teoretycznej na temat opozycji politycznej. Drugi opisuje system polityczny Białorusi, który jest czynnikiem sprawczym emigracji politycznej. Trzeci rozdział przedstawia charakterystykę środowisk opozycyjnych na Białorusi z uwzględnieniem ich zróżnicowania politycznego. Rozdziały drugi i trzeci dają czytelnikowi odpowiedź na pytanie, dlaczego władza i opozycja nie mogą koegzystować na obszarze Republiki Białoruś.

Rozdział pierwszy pokazuje dobrą znajomość przez Autorkę literatury politologicznej i zawartej w niej wiedzy teoretycznej na temat opozycji, jej roli oraz warunków funkcjonowania w systemach demokratycznych i autorytarnych. W przypadku tematu recenzowanej rozprawy najistotniejsze są rozważania o opozycji w systemach niedemokratycznych. Niektóre z przywoływanych rodzajów opozycji w tych systemach dość dobrze pasują do białoruskiej rzeczywistości. Warte zwłaszcza szerszego uwzględnienia w tym przypadku są kategorie wskazane przez Juana Linza takie jak „półopozycja”, czy „pseudoopozycja”.

Rozdział drugi zaczyna się od rozważań o historii Białorusi. Autorka pisze m. in., że „W czasie I wojny światowej po raz pierwszy powstał niezależny twór polityczny o nazwie Białoruska Republika Ludowa (BRL), podzielony po klęsce państw centralnych, przekształcony w wyniku brzeskiego traktatu pokojowego z marca 1918 r. w Białoruską Socjalistyczną Republikę Radziecką (BSRR)”. W literaturze naukowej jest dużo mitów o Białoruskiej Republice Ludowej, nie ma potrzeby poszerzać tej listy. BSRR bolszewicy powołali w ostatnim dniu 1918 r. jako polityczną i ideologiczną przeciwwagę BRL. Ta ostatnia była formą państwowości reprezentującej ideę białoruskiej niepodległości. Postulowane terytorium BRL zostało podzielone traktatem ryskim z marca 1921 r. między Polskę i Rosję Radziecką. Nigdy nie było żadnego przekształcania BRL w BSRR. Struktury władzy BRL istnieją na emigracji do dnia dzisiejszego. W przypadku opozycji, od ponad stu lat BRL jest dla niej symbolem dążenia Białorusinów do niepodległości, a dzień ogłoszenia Aktu Niepodległości, 25 marca, traktowany jest jako święto narodowe.

Charakteryzując reżim Aleksandra Łukaszenki Doktorantka przywołuje najbardziej znane określenia najczęściej stosowane przez opozycję. Warto zaznaczyć, że żadna ze zdefiniowanych kategorii politologicznych takich jak: „faszyzm”, „totalitaryzm”, czy „bonapartyzm”, nie odpowiada rzeczywistości. Inne jak: „dyktatura kołchozowa”, czy

„dyktatura wybierana” to określenia publicystyczne. Reżim cechuje duży stopień oryginalności. Autorka zresztą dość dobrze wskazała elementy jego osobliwości (s. 46).

Poprawnie został opracowany podrozdział dotyczący kształtowania systemu władzy prezydenckiej Łukaszenki. Zakres chronologiczny jest znacznie szerszy niż sugeruje tytuł – *Droga Aleksandra Łukaszenki do władzy*. Autorka kończy stwierdzeniem, że sam prezydent Białorusi przyznaje, że jest „ostatnim i jedynym dyktatorem w Europie”. Jest to jednak zazwyczaj tylko część wypowiedzi Łukaszenki na temat swojej dyktatury. Kontekst z reguły jest pomijany przez badaczy i publicystów. Łukaszenka najczęściej rezultaty swoich dyktatorskich rządów konfrontuje z wynikami polityki antagonistów, „demokratycznych przywódców Europy i USA”. Przypominając obywatelom, że w ostatnich latach swoimi działaniami doprowadzili oni do setek tysięcy ofiar oraz dewastacji Jugosławii, Iraku, Libii, Syrii i Ukrainy wskazuje jednocześnie kim są ci, którzy nazywają go dyktatorem. To nie jest przyznanie się do bycia dyktatorem, lecz cytat z propagandy uprawianej przez ośrodki polityczne Zachodu, określane przez Łukaszenkę, jako roszczące sobie prawo do decydowania o losach innych narodów.

System polityczny Białorusi opracowany na podstawie obowiązujących aktów prawnych dość dobrze pokazuje miejsce i rolę poszczególnych ośrodków władzy. Oczywiście, kluczową rolę w tym systemie zajmuje urząd prezydenta. Autorka przedstawiła także uwarunkowania prawne funkcjonowania opozycji. Słusznie wskazała, że instrumentem do kontroli opozycyjnych organizacji jest obowiązek okresowego ponawiania rejestracji, wprowadzony do praktyki życia politycznego dekretem prezydenta w styczniu 1999 r. Ponowna rejestracja pozwalająca na legalizację działalności wymaga spełnienia szeregu warunków. Dało to administracji podporządkowanej prezydentowi możliwości dowolnego orzekania, która partia polityczna lub organizacja społeczna posiada prawo do legalnej działalności. Niezarejestrowane partie nie mają prawa uczestniczenia w wyborach parlamentarnych i samorządowych. W praktyce zatem komisje wyborcze rejestrują jako kandydatów na parlamentarzystów i samorządowców przedstawiciele partii wspierających prezydenta.

Inne ograniczenia prawne wskazane przez Doktorantkę, jak na przykład *Ustawa o imprezach masowych Republiki Białoruś* dają administracji ogromne możliwości paraliżowania wszelkich inicjatyw podejmowanych przez opozycję.

Autorka zasadnie wymienia wśród pierwszych polityków zmuszonych do emigracji także tych, którzy wspierali Aleksandra Łukaszenkę w pierwszym okresie jego kariery politycznej. W większości byli to ludzie o ugruntowanej pozycji politycznej z perspektywami

trwania w roli beneficjentów systemu. Opuszczali coraz bardziej wszechwładnego prezydenta nie godząc się z jego praktyką sprawowania władzy. Najbardziej znanym przedstawicielem tego środowiska był premier Michaił Czyhir. Oprócz opozycyjnych działaczy politycznych największą grupę uchodźców stanowili wydawcy i publicyści mediów opozycyjnych. Nieco mniej uwagi Doktorantka poświęciła środowisku intelektualistów – literatów, artystów, naukowców. W ostatnich latach jest to dość widoczna ze względu na aktywność grupa białoruskich uchodźców na obczyźnie.

Badaczom spoza Białorusi spore trudności sprawia rozeznanie w strukturze ruchów opozycyjnych w Republice po uzyskaniu niepodległości. Baza źródłowa jest mocno rozproszona, najistotniejszą jej część stanowią materiały publicystyczne i wypowiedzi działaczy partyjnych, które pozwalają jedynie śledzić ewolucje ich poglądów politycznych. Dokumenty programowe partii są ogólnie dostępne, lecz nie zaistniały do tej pory okoliczności ich wdrażania do praktyki życia politycznego. Relatywnie lepiej jest rozpoznana jest sytuacja opozycji białoruskiej w latach 1990-1994, gdy miała ona możliwości swobodnego funkcjonowania.

Doktorantka bazując na pracach znanych badaczy – Arkadiusza Czwołka, Rafała Czachora, Walentego Baluka – dość dobrze przedstawiła w rozdziale trzecim panoramę białoruskich ruchów opozycyjnych. Białoruski Front Ludowy słusznie określiła główną siłą opozycyjną i ruchem społecznym w pierwszej połowie lat 90-tych XX w. Brakuje w szerokim opisie sytuacji Frontu istotnej informacji, która pozwala zrozumieć jego szczególną rolę w tym okresie na białoruskiej scenie politycznej. Był on bowiem platformą skupiającą większość partii i organizacji opozycyjnych. Wielu przywódców partii zajmowało jednocześnie miejsca w kierowniczych strukturach Frontu. Lider największej partii Białoruskiej Socjal-Demokratycznej Hromady Michił Tkaczou był wiceprzewodniczącym BFL. Członkiem Sejmu Frontu był przewodniczący Związku Polaków na Białorusi Tadeusz Gawin.

W wyborach do Rady Najwyższej w 1990 r. ruch kierowany przez Zianona Paźniaka w zdobył nie 20, lecz 26 mandatów. Brał udział w wyborach w ramach koalicji wyborczej pod nazwą Blok Demokratyczny Z czasem frakcja parlamentarna Frontu powiększyła się o 10 deputowanych. Z inicjatywy parlamentarzystów tej organizacji Blok Demokratyczny liczący 67 osób przeforsował w zdominowanej przez komunistów Radzie Najwyższej ustawy nadające Białorusi status niepodległego państwa.

Korekty wymaga informacja zawarta w charakterystyce Zjednoczonej Demokratycznej Partii Białorusi. Partia nie wprowadziła 12 deputowanych do Rady Najwyższej w 1990 r., ponieważ jej jeszcze nie było. Powstała kilka miesięcy po wyborach. Powołali ją deputowani

o liberalnych poglądach, którzy w większości kandydowali w ramach koalicji Bloku Demokratycznego.

Słusznie Autorka wiele uwagi poświęciła Białoruskiej Socjaldemokratycznej Partii „Hramada”. W warunkach rozwoju demokratycznego ustroju na Białorusi partia ta z jej programem i ideologią miałaby ogromne szanse odgrywać czołową rolę w życiu politycznym.

Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi z nacjonalistyczną retoryką nie była natomiast żadną organizacją opozycyjną, ani tym bardziej demokratyczną. Powołana została przez współpracowników KGB celem dyskredytacji opozycji, co potwierdził w jednym z wywiadów prasowych kilka lat po zaprzestaniu działalności partii jej przywódca Aleksandr Jemialianau. Organizacja znikła ze sceny politycznej po dwóch latach istnienia z powodu braku jakiegokolwiek zainteresowania społecznego jej działalnością.

Przedstawiona przez Doktorantkę struktura partii politycznych, organizacji pozarządowych i młodzieżowych oraz związków zawodowych daje czytelnikowi wrażenie o dużej aktywności białoruskiego społeczeństwa. Rzeczywistość jest mniej optymistyczna. Niektóre organizacje miały lub mają zaledwie po kilkunastu członków. Trudne do jednoznacznego określenia są źródła aktywności. Nie wszystkie organizacje powstawały w wyniku oddolnej inicjatywy członków motywowanych swoimi przekonaniami. Znane są liczne przypadki, gdy komuniści stawali się liberałami, konserwatystami lub nacjonalistami. Zmiany przynależności organizacyjnej poszczególnych działaczy często świadczą o niewielkim przywiązaniu do wcześniej deklarowanej ideologii lub poglądów politycznych. Dokładniejszy obraz opozycyjnej sceny politycznej Białorusi dałoby pokazanie źródeł finansowania poszczególnych organizacji, lecz są one z reguły najbardziej chronioną tajemnicą.

Część pierwszą rozdziału czwartego zatytułowanego *Obraz środowiska politycznej emigracji białoruskiej* stanowi prezentacja pojęć i definicji dotyczących migracji. Bardziej zasadne byłoby rozważania teoretyczne na ten temat umieścić w rozdziale pierwszym, w którym Autorka analizuje teorie o różnych przejawach opozycji politycznej.

W krótkim, lecz poprawnie przedstawionym zarysie historii emigracji białoruskiej przed 1989 rokiem do pełnej przejrzystości przekazu niezbędnie jest dopisanie przynajmniej po jednym zdaniu w trzech akapitach. Autorka pisząc, że w latach czterdziestych pojawił się na emigracji ośrodek w postaci Białoruskiej Rady Centralnej pod przewodnictwem Radosława Ostrowskiego powinna zaznaczyć, że był to organ władzy kolaboracyjnej na Białorusi powołany przez Niemców w końcu 1943 r. Ostrowski tytułował się wówczas prezydentem Białorusi (s. 163). Była to ośrodek skupiający głównie emigrantów współpracujących z niemieckim reżimem okupacyjnym podczas II wojny światowej. Druga uwaga dotyczy

białoruskiej sekcji Radia Wolna Europa. Była to rozgłośnia rzeczywiście wspierana przez Radę Białoruskiej Republiki Ludowej, lecz dodać należy, że została powołana decyzją władz amerykańskich. Krótkiego uzupełnienia wymagają także rozważania wokół Stowarzyszenia Białorusinów Świata „Baćkauszczyna” (s. 165). Organizacja powstała w 1989 r. nie tylko z udziałem emigracji, lecz także białoruskiej opozycji. Jej siedzibą był Mińsk. Idea istnienia takiego stowarzyszenia została zaakceptowana w 1992 r. przez rząd Republiki Białoruś, który do 2005 roku finansował kolejne zjazdy „Baćkauszczyny” w Mińsku z udziałem emigracji i diaspor białoruskich z sąsiednich państw.

Prawdą jest jak pisze Doktorantka, że zjazdom „Baćkauszczyny” w 2001 i 2005 roku towarzyszyły próby przejęcia kontroli nad jej działalnością przez reżim prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Dokonywano sztucznej selekcji delegatów poprzez utrudnienia w wydawaniu wiz wjazdowych na Białoruś oraz delegowano do udziału w obradach działaczy z lojalnych wobec rządu miejscowych organizacji. Historia „Baćkauszczyny” to jednak głównie inicjatywy ułożenia relacji z Białorusinami mieszkającymi poza granicami Białorusi podejmowane w Mińsku, czynione zarówno przez środowiska niezależnych intelektualistów, jak obóz rządowy. Ponieważ rządowi białoruskiemu nie udało się za pośrednictwem „Baćkauszczyny” nawiązać oczekiwanych relacji z emigracją i diasporami organizacja po 30 latach funkcjonowania została zdelegalizowana decyzją Sądu Najwyższego Białorusi.

Podrozdział *Białoruskie doświadczenia emigracyjne* został napisany w oparciu o opinie przedstawicieli emigracji uzyskane w trakcie bezpośrednich rozmów Autorki oraz wypowiedzi najbardziej znanych działaczy dostępnych na stronach internetowych stacji radiowych i telewizyjnych. Kilku rozmówców prezentuje się tylko imieniem. Doktorantka na podstawie zebranych opinii emigrantów przebywających w Polsce przedstawiła sytuację polityczną Białorusi pod rządami Aleksandra Łukaszenki. Jest ona dość zbieżna z obrazem kreowanym w polskich środkach masowego przekazu. Brakuje w cytowanych wypowiedziach emigrantów odpowiedzi na pytanie zawarte we *Wstępie* o koncepcję narodu białoruskiego, ich poglądów na temat przyszłego systemu politycznego, szansach i metodach jego realizacji.

W rozdziale piątym zatytułowanym *Białoruska emigracja polityczna w ujęciu statystycznym* Doktorantka dokonała odkrycia burzącego wykreowany w polskich mediach obraz państwa z którego wszyscy mieszkańcy chcieliby uciec. Tabela 6 (s. 187) pokazuje jednoznacznie, że w latach 1991-2019 bilans migracyjny był dodatni dla Białorusi. Na Białoruś w tym okresie każdego roku znacznie więcej ludzi przyjeżdżało niż wyjeżdżało z Białorusi. Wyjątkiem był rok 1995, gdy około dwieście osób więcej wyjechało niż przyjechało. Wśród racjonalnych argumentów opisujących przyczyny i rozmiary migracji Białorusinów są także

wyjaśnienia zaczerpnięte z publicystyki w rodzaju „Gospodarka Białorusi kurczy się, a ogólne perspektywy pozostają ponure” (s.187).

Około 60 procent wyjeżdżających z Białorusi jako kraj docelowy wybiera Rosję. Z pewnością nie decydują o wyjazdach w tym kierunku motywy polityczne. W latach 1999-2018 kraje europejskie udzieliły azylu politycznego 4240 obywatelom Białorusi. Liczba ta orientacyjnie określa rozmiary emigracji politycznej w tym dziesięcioleciu. Najwięcej wniosków azylowych zaakceptowała Szwecja (1680), w dalszej kolejności Niemcy, Czechy, Dania i Belgia. Geografię rozmieszczenia białoruskich emigrantów politycznych w Europie Doktorantka tłumaczy polityką migracyjną poszczególnych państw i udogodnieniami zachęcającymi zainteresowanych do składania wniosków.

Ostatni rozdział został poświęcony opisowi sytuacji białoruskich emigrantów w wybranych państwach Europy. Autorka wskazała Polskę, Rosję i Czechy. Rozprawa dotyczy emigracji politycznej, trudne zatem do zrozumienia jest umieszczenie w tym zestawie Rosji. Bardziej zasadna byłaby prezentacja bardzo aktywnej białoruskiej emigracji na Litwie. W części dotyczącej ośrodków migracji w Polsce Doktorantka dużo miejsca poświęciła białoruskiej mniejszości narodowej. Ludność ta od kilkuset lat zamieszkuje ziemie położone na obszarze wschodnich powiatów województwa podlaskiego i w żaden sposób nie wpisuje się do kategorii współczesnej białoruskiej emigracji politycznej.

Bardzo interesujące w tej części pracy są natomiast dane zawarte w tabelach 17 i 18. W pierwszej są liczby wydanych zezwoleń na pracę Białorusinom w Polsce w latach 2005-2019. Średnio to około 6 procent zezwoleń wydanych wszystkim cudzoziemcom. Druga tabela przedstawia statystyki dotyczące studentów. Studenci z Białorusi w latach 2000-2019 stanowili średnio około 11 procent studiujących w Polsce cudzoziemców.

Uwzględniając wskazane wyżej zalety i wady przedłożonej pracy stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Sylwii Lacek spełnia warunki art. 13, p. 1 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. wraz ze zmianami zawartymi w artykule 179 *Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Wnoszę zatem o potraktowanie jej jako podstawy do dalszych etapów procedowania przewodu doktorskiego.

Mironomas